

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 25 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie o sygn. akt I Ns 730/14 z wniosku J. W., Z. W., W. W., R. W. z udziałem (...) S.A. z siedzibą w L. o ustanowienie służebności przesyłu w punkcie 1. oddalił wnioski, a w punkcie 2. zasądził od wnioskodawców J. W., Z. W., W. W., R. W. na rzecz uczestnika (...) S.A. z siedzibą w L. kwoty po 68,50 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od powyższego orzeczenia wnieśli wnioskodawcy, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucili kwestionowanemu orzeczeniu:

1. w pierwszej kolejności naruszenie przepisów prawa materialnego art. XLI ustawy z dnia 23.04.1964 r. – przepisy wprowadzające kodeks cywilny art. 305[4] k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c., art. 172 i art. 176 k.c. poprzez błędne zastosowanie wskazanych przepisów i uznanie, że w realiach niniejszej sprawy doszło do zasiedzenia służebności przesyłu (służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu) w sytuacji, gdy prawidłowa ocena stanu faktycznego prowadzi do wniosku, iż brak było możliwości przesłankowego stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebność przesyłu,

a w razie nieuwzględnienia powyższego zarzutu dodatkowo:

2. art. 7 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż uczestnik (jego poprzednik prawny wykazywał się dobrą wiarą w trakcie całego czasu, w którym korzystał z nieruchomości stanowiącej w dniu dzisiejszym własność uczestników;

3. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż: 1) uczestnik postępowania korzysta z gruntu wnioskodawców na podstawie umowy cywilnoprawnej stypizowanej w tytule XVIII w art. 710 i następnie k.c., tj. na podstawie umowy użyczenia, 2) żona S. K. wyraziła zgodę na zawarcie czynności prawnej zmierzającej do oddania nieruchomości do używania, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do takich twierdzeń i w konsekwencji do uznania, iż korzystanie z gruntu wnioskodawców odbywa się na podstawie tytułu prawnego o charakterze obligacyjnym;

4. naruszenie art. 328§ 2 k.p.c. poprzez niejednoznaczne wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, iż podstawą oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu jest fakt korzystania przez uczestnika z gruntu wnioskodawców na podstawie tytułu prawnego o charakterze obligacyjnym, a następnie, w dalszej części uzasadnienia, a następnie, w dalszej części uzasadnienia postanowienia wywodzenie, iż korzystanie z gruntu ma swoje umocowanie w nabytej służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Przyjęcie owego dualizmu uniemożliwia tak naprawdę stronie skarżącej prześledzenie toku rozumowania sądu, albowiem mając „do wyboru” dwie wykluczające się koncepcje dotyczące podstawy prawnej korzystania z gruntu wnioskodawców nie wiadomo, z którą polemizować i która z nich ostatecznie, po ewentualnym uprawomocnieniu się orzeczenia będzie funkcjonowała w obrocie prawnym, co biorąc pod uwagę fakt, iż jedna z nich ma charakter obligacyjny a druga rzeczowy będzie rodziło daleko idące odmienności dla stron postępowania objętych przedmiotowym rozstrzygnięciem.

W konkluzji strona apelująca wносиła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wnosił o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawców na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, który Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własny.

Analiza materiału aktowego wskazuje, że strona skarżąca o tyle tylko ma rację, że nie można podzielić wyrażonego w drugiej kolejności w pisemnych motywach zakwestionowanego orzeczenia zapatrywania Sądu Rejonowego, iż w realiach niniejszej sprawy doszło do zasiedzenia służebności przesyłu.

Pomimo tego Sąd Okręgowy zważył, że żaden z zarzutów apelacyjnych, które zostały nakierowane na to by podważyć prawidłowość wniosków jurydycznych Sądu Rejonowego, iż do takowego zasiedzenia doszło, nie mógł odnieść zamierzonego przez apelantów skutku. Podkreślić należy, że Sąd Rejonowy pomimo błędnego zapatrywania dotyczącego zasiedzenia służebności przesyłu wyrażonego jako alternatywne uzasadnienie dla końcowego rozstrzygnięcia, starannie i rzetelnie ustalił wszystkie kluczowe dla rozpoznawanej sprawy okoliczności faktyczne i co istotne, w pierwszej kolejności tenże Sąd dokonał bezbłędnej subsumcji prawidłowo ustalonych faktów pod właściwie wyselekcjonowane i zinterpretowane przepisy prawa materialnego, wyciągając w konsekwencji prawidłowe wnioski jurydyczne, które Sąd II instancji orzekający w niniejszym składzie w całości aprobuje.

Jedynie gwoili ścisłości należy wskazać, że zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego przez apelantów skutku, albowiem uzasadnienie Sądu Rejonowego, pomimo wskazanego wyżej defektu, realizuje w pełni funkcje przypisywane temu dokumentowi, który pełniąc rolę sprawozdawczą pozwoił, wbrew przeciwnym sugestiom zawartym w apelacji, zrekonstruować rozumowanie, jakie wiodło do sformułowania wniosków jurydycznych przyjętych przez Sąd a quo, dając w ten sposób możliwość ich zweryfikowania w toku kontroli instancyjnej.

Całkowicie chybnym okazał się zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów przez Sąd Rejonowy przy przyjęciu, że uczestnik korzysta z gruntów wnioskodawców na podstawie umowy użyczenia oraz że żona S. K. wyraziła zgodę na zawarcie tej umowy. Pisemne motywy skarżonego rozstrzygnięcia wskazują, że Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności prawidłowo wskazał, iż z dowodów jakie zostały zgromadzone w sprawie wynika, że korzystanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe z urządzeń przesyłowych, które zostały wybudowane przez S. K. – ówczesnego właściciela nieruchomości w celu zaspokojenia własnych potrzeb i przekazane przez niego na własność Skarbu Państwa – Zakładu (...), odbywało się na podstawie obligacyjnego tytułu prawnego. Słusznie Sąd I instancji uznał, że to właściciel nieruchomości mając świadomość konieczności przekazania urządzeń na własność Skarbu Państwa sam zdecydował o ograniczeniu zakresu korzystania z własnej nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń przesyłowych. Ustalenia faktyczne jakie w tym zakresie zostały dokonane przez Sąd Rejonowy znajdują swoje umocowanie w prawidłowo powołanej podstawie dowodowej, albowiem z protokołu Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) w Ł. /k. 74/, pisma Urzędu Gminy w R. /k. 75, 76/, protokołu odbioru technicznego /k. 77-78/, protokołu przyjęcia środka trwałego /k. 127-129/, a także zeznania świadka D. K. /k. 125/ wynika, że urządzenia elektroenergetyczne zostały wybudowane przez S. K. i przekazane na własność Skarbu Państwa – Zakładu (...), który to odbiór techniczny został dokonany w dniu 31.12.1984 r. przez Zakład (...). Nie ma zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, żadnych podstaw do tego, by można było kwestionować ustaloną podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu drugiej instancji przy dokonywaniu opisanych wyżej ustaleń nie zostały przekroczone granice swobodnej oceny dowodów albowiem na podstawie dowodów w postaci zaoferowanych dokumentów oraz zeznań świadka, Sąd Rejonowy wyprowadził prawidłowe wnioski zgodne z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy ogólnej. Z uwagi na powyższe można jedynie, zdaniem Sądu Okręgowego, przypuszczać, że stronie skarżącej w rzeczywistości nie tyle chodziło o zakwestionowanie podstawy faktycznej ustalonej przez Sąd Rejonowy, co o dokonaną przez tenże Sąd wykładnię prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 710 k.c. i subsumcję prawidłowo ustalonych w analizowanym zakresie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy. Wobec tego należy wskazać, że w tak ustalonym stanie rzeczy w pełni uprawnionym był wniosek Sądu Rejonowego, że korzystanie przez zakład energetyczny z nieruchomości w zakresie dotyczącym urządzeń przesyłowych, opiera się o tytuł zbliżony do umowy użyczenia, która dla swej ważności i skuteczności nie wymagała zachowania żadnej formy szczególnej. Lektura i analiza materiału aktowego wskazuje również na to, iż należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że brak jest wiadomości, ażeby zaszła jakakolwiek okoliczność, która świadczyłaby o zakończeniu użyczenia w świetle art. 715 k.c. W tym stanie rzeczy

Sąd II instancji podzielił główną konkluzję Sądu Rejonowego, że uczestnikowi przysługuje obligacyjny tytuł prawny, wynikający z umowy zbliżonej do umowy użyczenia, do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w zakresie eksploatacji urządzeń przesyłowych, uznając zarzut apelacyjny z punktu 3 ppk1 za całkowicie chybiony.

Sąd Okręgowy w całości podzielił także ocenę Sądu Rejonowego w zakresie w jakim tenże Sąd uznał, że czynności S. K. były dokonywane za zgodą jego małżonki – współwłaścicielki nieruchomości. Słusznie bowiem Sąd I instancji wskazał, że zgoda G. K. nie wymagała dochowania żadnej szczególnej formy. Trafnie też Sąd Rejonowy zaakcentował, że wybudowanie urządzeń na wspólnych nieruchomościach bez wątpienia odbyło się za wiedzą G. K.. W świetle dostępnych dowodów uzasadnionym był także wniosek tego Sądu, że skoro ani wybudowanie, ani późniejsze przekazanie urządzeń przesyłowych przez S. K. na własność Skarbu Państwa – Zakładu (...), nie spotkało się z jakimkolwiek sprzeciwem ze strony G. K., przeto należy uznać, że działania te akceptowała. Odnosząc się do argumentacji apelantów Sąd Okręgowy zważył, że zawarcie umowy przez jednego małżonka bez wymaganej zgody drugiego z nich powoduje bezskuteczność zawieszoną takiej umowy (art. 37 § 2 i 3 k.r.o. w zw. z art. 63 § 1 k.c.). Każde jednak zaakceptowane przez mającego o tym wiedzę współwłaściciela małżonka korzystanie z rzeczy skutkuje powstanie stosunku prawnego pomiędzy małżonkami - współwłaścicielami rzeczy a osobą trzecią, która korzysta z tej rzeczy za aprobatą drugiego małżonka, co prawidłowo dostrzegł Sąd Rejonowy. W tym stanie rzeczy także zarzut apelacyjny z pkt 3 ppkt 2 okazał się pozbawiony uzasadnionych podstaw.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy kierując się treścią art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c., oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 520 §1 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c., uznając, że w sprawie nie wystąpiły takie okoliczności, które uzasadniałyby odstępianie od zasady, że każdy z uczestników ponosi we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.